

## I miejsce, szkoły podstawowe

Piotr Uherek, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Bohaterów Westerplatte w Lublińcu

Czym dla mnie – ósmoklasisty, 15-latka - jest Katyń? Katyń jest symbolem okrucieństwa, bestialstwa, zakłamania, pogardy dla inteligencji, patriotyzmu Polaków, a w końcu i dla naszych ludzkich uczuć. Katyń, a raczej to, czego symbolem jest to miejsce, jest również wyrazem wyrachowania, tchórzostwa i strachu, bo czy odważny i dumny człowiek strzeli komuś w tył głowy? Otóż NIE! Katyń jest blizną w historii naszej Ojczyzny, jest zadrą, bolesnym i przykrym doświadczeniem związanym z kłamstwem, bo odważny wtedy morderca, teraz nie ma odwagi powiedzieć, to Ja! Ważne jest, żeby pamięć o zamordowanych obywatelach Polski przetrwała, bez względu na to, jakiego byli wyznania, w jakim byli wieku, czy ile „belek” zdobiło ich dumne ramię. Katyń jest wyrazem naszego patriotyzmu, oraz zadaniem dla Nas – Polaków, by pielęgnować pamięć o zamordowanych w lesie katyńskim i wielu innych miejscach, by pamięć o nich nie przeminęła, nie umarła tak, jak Oni. Czy my – Polacy zdajemy egzamin z patriotyzmu, czy jednoczymy się z przyjaciółmi i bliskimi, żołnierzy spoczywających w grupowych mogiłach, czy wywiązujemy się ze zobowiązania, by pamięć o bohaterach, nie została wymazana ze świadomości świata? Chcąc odpowiedzieć na to pytanie, zapraszam w niecodzienną, bo keszerską podróż w miejsca, gdzie pamięć o zamordowanych bohaterach nie przeminęła, gdzie symbolicznie w różny sposób oddaje się im cześć, gdzie nawet zwykłe cyfry ułożone w ciągi i przeplatane dużymi literami, prowadzą w miejsca „kultu”. Opencaching, którego rąbka tajemnicy uchylę, to „gra” terenowa, dzięki współrzędnym geograficznym można dotrzeć w miejsca pamięci, kultu, w miejsca o których nikt już nie pamięta, oraz miejsca, które warto zobaczyć. Mając współrzędne, docieramy w wyznaczony punkt, tam każdy keszer odda się poszukiwaniom skrzyneczki, kesza, czy to magnetyka, multika albo innego pojemniczka z karteczką na której wpisze swój nick. Trasa i miejsca, w które zapraszam związane są z pamięcią o Polskich bohaterach, których kres życia nastąpił tak nagle, tak wcześnie i tak bezsensownie, a o których również my – keszerzy pamiętamy.

**Przystanek numer 1.** Wyruszamy z mojej rodzinnej miejscowości, z Lublińca, zanim jednak ruszymy w drogę, udamy się w punkt N 50° 40.05' E 18° 40.45' do Kościoła pw. Św. Edyty Stein. To właśnie w mojej parafii, znajduje się pamiątkowa tablica, która jest poświęcona lublinieckim policjantom zamordowanym w Katyniu i Miednoje. Jest ona „*znakiem miłości, wdzięczności i pamięci o naszych drogich, bliskich funkcjonariuszach Policji i Wojska Polskiego z Lublińca i powiatu*”. To właśnie tutaj mieszkańcy naszego miasta oddają hołd i zapalają znicze ... pamiętają.

**Przystanek numer 2** to N 50° 48.549' E 19° 08.112' Plac Katyński w Częstochowie, czyli miejsce pamięci osób z regionu częstochowskiego, którzy zostali zamordowani na mocy decyzji Stalina w 1940 roku, lista ofiar NKWD z tego regionu sięga 320 nazwisk, z czego w 70 rocznicę

Czym dla mnie – ósmoklasisty, 15-latka - jest Katyń? Katyń jest symbolem okrucieństwa, bestialstwa, zakłamania, pogardy dla inteligencji, patriotyzmu Polaków, a w końcu i dla naszych ludzkich uczuć. Katyń, a raczej to, czego symbolem jest to miejsce, jest również wyrazem wyrachowania, tchórzostwa i strachu, bo czy odważny i dumny człowiek strzeli komuś w tył głowy? Otóż NIE! Katyń jest blizną w historii naszej Ojczyzny, jest zadrą, bolesnym i przykrym doświadczeniem związanym z kłamstwem, bo odważny wtedy morderca, teraz nie ma odwagi powiedzieć, to Ja! Ważne jest, żeby pamięć o zamordowanych obywatelach Polski przetrwała, bez względu na to, jakiego byli wyznania, w jakim byli wieku, czy ile „belek” ozdobiło ich dumne ramię. Katyń jest wyrazem naszego patriotyzmu, oraz zadaniem dla Nas – Polaków, by pielęgnować pamięć o zamordowanych w lesie katyńskim i wielu innych miejscach, by pamięć o nich nie przeminęła, nie umarła tak, jak Oni. Czy my – Polacy zdajemy egzamin z patriotyzmu, czy jednoczymy się z przyjaciółmi i bliskimi, żołnierzy spoczywających w grupowych mogiłach, czy wywiązujemy się ze zobowiązania, by pamięć o bohaterach, nie została wymazana ze świadomości świata? Chcąc odpowiedzieć na to pytanie, zapraszam w niecodzienną, bo keszerską podróż w miejsca, gdzie pamięć o zamordowanych bohaterach nie przeminęła, gdzie symbolicznie w różny sposób oddaje się im cześć, gdzie nawet zwykłe cyfry ułożone w ciągi i przeplatane dużymi literami, prowadzą w miejsca „kultu”. Opencaching, którego rąbka tajemnicy uchylę, to „gra” terenowa, dzięki współrzędnym geograficznym można dotrzeć w miejsca pamięci, kultu, w miejsca o których nikt już nie pamięta, oraz miejsca, które warto zobaczyć. Mając współrzędne, docieramy w wyznaczony punkt, tam każdy keszer odda się poszukiwaniom skrzyneczki, kesza, czy to magnetyka, multika albo innego pojemniczka z karteczką na której wpisze swój nick. Trasa i miejsca, w które zapraszam związane są z pamięcią o Polskich bohaterach, których kres życia nastąpił tak nagle, tak wcześnie i tak bezsensownie, a o których również my – keszerzy pamiętamy.

**Przystanek numer 1.** Wyruszamy z mojej rodzinnej miejscowości, z Lublińca, zanim jednak ruszymy w drogę, udamy się w punkt N 50° 40.05' E 18° 40.45' do Kościoła pw. Św. Edyty Stein. To właśnie w mojej parafii, znajduje się pamiątkowa tablica, która jest poświęcona lublinieckim policjantom zamordowanym w Katyniu i Miednoje. Jest ona „*znakiem miłości, wdzięczności i pamięci o naszych drogich, bliskich funkcjonariuszach Policji i Wojska Polskiego z Lublińca i powiatu*”. To właśnie tutaj mieszkańcy naszego miasta oddają hołd i zapalają znicze ... pamiętają.

**Przystanek numer 2** to N 50° 48.549' E 19° 08.112' Plac Katyński w Częstochowie, czyli miejsce pamięci osób z regionu częstochowskiego, którzy zostali zamordowani na mocy decyzji Stalina w 1940 roku, lista ofiar NKWD z tego regionu sięga 320 nazwisk, z czego w 70 rocznicę

tej zbrodni postanowiono symbolicznie upamiętnić 70 żołnierzy, posadzono 70 drzew, w następnym 2011 roku kolejnych 12.

**Przystanek numer 3.** Włączamy nawigację i jedziemy w kierunku N 51° 10.863' E 20° 24.777' tutaj jest Aleja Katyńska w Końskich, jej nazwa nie jest przypadkowa, mimo, że jest to, wydawałoby się zwykła ścieżka pieszo – rowerowa pomiędzy ulicą Południową i Browarną. Krzysztof Obratański burmistrz Końskich wraz z samorządowcami w roku 2011 powzięli decyzję o posadzeniu początkowo 40 dębów symbolizujących Bohaterów. Przed dębami ustawione zostały tabliczki z imionami, nazwiskami, a także pełnionymi funkcjami i stopniami wojskowymi zamordowanych w Katyniu i innych miejscach Polakach. W planach władz miasta są kolejne drzewa, ponieważ wiadomo, że ofiarami zbrodni na Wschodzie, było około 100 żołnierzy z tamtego regionu.

**Przystanek numer 4.** Po pokonaniu 86 kilometrów docieramy w punkt N 50° 38.695' E 21° 30.645' w województwie świętokrzyskim, jest tam XIX wieczny zaniedbany niegdyś podworski park. We wrześniu 2009 roku w tym właśnie miejscu otwarto Park Katyński, czyli miejsce poświęcone ofiarom okrutnej zbrodni, tutaj posadzono 100 Dębów Pamięci – drzewa te upamiętniają Polskich Policjantów i oficerów Wojska Polskiego wywodzących się z Ziemi Sandomierskiej oraz dawnego województwa kieleckiego.

**Przystanek numer 5.** Obieramy azymut na Krotoszyn N 51° 41.659' E 17° 26.116' , to właśnie tutaj 18 maja 1991 roku zostaje poświęcony krzyż, który znajduje się na tamtejszym wojskowym cmentarzu parafialnym. Żołnierze z Krotoszyna byli „częścią” utworzonego w 1939 roku batalionu zapasowego 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej, wiadomo na pewno, że około 1500 żołnierzy zasililo 25 Dywizję Piechoty w Kielcach. Krzyż Katyński w Krotoszynie ma mniej więcej 5 metrów wysokości, jest wykonany z drewna dębowego, zapleciono na nim sznur, ma on symbolizować ręce zamordowanych żołnierzy, które zostały związane. Urna z ziemią z Katynia znajduje się u podnóża krzyża, który powstał z inicjatywy stowarzyszenia Rodzin Katyńskich.

**Przystanek numer 6.** Jedziemy w kierunku Tarnowa, punkt docelowy to N 50° 01.665' E 21° 00.357'. Tutaj znajduje się Aleja Dębów Katyńskich. W kwietniu 2009 roku, posadzono 26 dębów szypułkowych, każdy dąb symbolizuje pamięć o jednym oficerze – ofierze zbrodni NKWD. Z terenu Tarnowa strzałem w tył głowy zamordowani zostali oficerowie i policjanci, o których pamięć wciąż jest żywa. W kwietniu 2010 roku posadzono kolejne 9 dębów, z czego 8 z nich symbolizuje zbrodnię z 1940 roku, natomiast 1 dąb, to symbol katastrofy samolotu TU-154, który rozbił się pod Smoleńskiem.

**Przystanek numer 7.** Udajemy się w kierunku Kłodawy, nasz punkt docelowy to N 52° 15.379' E 18° 53.843', tutaj przy ulicy Kolskiej, jest Krzyż - symbol pamięci o 93 oficerach, mieszkańcach tych terenów, którzy zginęli, a pamięć o których przetrwała do dziś. W Kłodawie znajduje się również obelisk poświęcony ofiarom Katynia w 1940 roku, ofiarom przemocy w PRL w latach 1944 – 1990 oraz ofiarom katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem, która wydarzyła się 10 kwietnia 2010 roku. Pomnik ten znajduje się na terenie posesji Kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusa, widnieje na nim wizerunek orła w koronie, biało – czarna szachownica oraz dwa krzyże, natomiast na samej górze wypisane są znamienne słowa: „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

**Przystanek numer 8.** Kolejne miejsce do którego jedziemy, to Lublin. W nawigację wpisujemy następujące współrzędne: N 51° 14.714' E 22° 31.735. Dotarwszy na miejsce, trzeba wysoko podnieść wzrok, bowiem znajduje się tutaj okazały Pomnik w Hołdzie Ofiarom Zbrodni Katyńskiej. Pomnik ten, to betonowy krzyż z napisem „Katyń”, u jego podnóża znajdują się tablice: na jednej są słowa Jana Pawła II, który modlił się za poległych w Katyniu, na innej ilość zamordowanych Polaków, na kolejnej znajduje się informacja dotycząca daty uroczystego odsłonięcia pomnika, czyli 11 grudnia 2005 rok. Lubelskie listy zawierają łącznie 4243 pozycje, co oznacza, że tylu mieszkańców Lubelszczyzny stało się ofiarami zbrodni katyńskiej. Większość osób z list, to osoby o ustalonych nazwiskach, inne pozycje/rubryki są opisane jako nierozpoznane lub pozostawione bez żadnej informacji. Wiadomo, że wśród osób związanych z Lubelszczyzną są oficerowie Wojska Polskiego, Policji Państwowej, Korpusu Ochrony Pogranicza i Służby Więziennej, którzy we wrześniu i październiku 1944 roku trafili do niewoli sowieckiej.

**Przystanek numer 9.** Pozostajemy w Lublinie, musimy udać się kawałek dalej ponieważ w miejscu o współrzędnych N 51° 14.197' E 22° 34.539' 4.53, które wskazują ulicę Fabryczną, dokładnej plac przy Kościele pod wezwaniem Michała Archanioła.. roku 2010 odsłonięty został pomnik oraz tablica pamiątkowa poświęcone pamięci Polaków zamordowanych w 1940 roku w Katyniu. Niedaleko znajduje się również pomnik Żołnierzy Wyklętych, warto również w tym miejscu, pochylić głowę i oddać się chwilowej zadumie.

**Przystanek numer 10.** Współrzędne niezbędne, by dotrzeć w kolejne miejsce, to N 52° 32.118' E 17° 03.908'. Docieramy do Murowanej Gośliny, tutaj znajduje się również pomnik, jest to coś w rodzaju instalacji - studnia wypełniona kamieniami, z jej środka wznosi się drewniany krzyż, nad którym, jest również wykonany z drewna, dwuramienny daszek. Keszer, który zaprasza nas w to miejsce, opisał je słowami Mariana Hemara „Katyń”:

*I tylko pamięć została  
Po tej katyńskiej nocy...  
Pamięć nie dała się zgladzić,  
Nie chciała ulec przemocy...*

**Przystanek numer 11.** Teraz kierujemy się na Lubaczów, a dokładniej - N 50° 10.015' E 23° 08.059' - ten punkt jest naszym celem. Tutaj znajduje się czarna płyta z symbolicznym pęknięciem pośrodku, na niej widnieją nazwiska bohaterów skrytobójczych mordów. Pomnik ten ma przypominać nam o zbrodni katyńskiej, ale przede wszystkim utrwalić w pamięci Polaków – bohaterów, którzy wówczas zginęli, są to między innymi: pułkownik Franciszek Herzog, aspirant Józef Margraf, major Miron Czmir i 7 innych nazwisk ...

**Przystanek numer 12.** Z Lubaczowa pojedziemy na przepiękne Jezioro Górne, współrzędne tego miejsca to: N 52° 49.411' E 16° 15.222'. Tutaj na małym cmentarzyku, zanurzonej pośród lasów Puszczy Noteckiej wsi Mężyk znajduje „Grób chłopskiego syna, ofiary Katynia” - jest to symboliczny nagrobek, który upamiętnia podporucznika Waclawa Warosia, zamordowanego w 1940 roku w Katyniu. Był on synem chłopca z tej wsi, urodził się w 1913 roku, ukończył Studium Nauczycielskie oraz Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty w Brodnicy, był również oficerem rezerwy pułku KOP „Głębokie”, zamordowany prawdopodobnie 2 kwietnia 1940 roku przez tych, którzy oficjalnie mieli oddać władzę w ręce robotników i chłopów. Przy tym grobie, każdy keszer i nie tylko, powinien „pochylić głowę nad symbolicznym grobem upamiętniającym ppor. Waclawa Warosia”

**Przystanek numer 13.** Województwo zachodniopomorskie, kierunek Szczecin, a dokładniejsze „koordynaty” to N 53° 25.173' E 14° 31.170'. Docieramy przed wieloelementową kompozycję składającą się z siedmiometrowego krzyża, swoim wyglądem nawiązuje ona do Orderu Virtuti Militari. U podstawy krzyża znajduje się symboliczny sznur, natomiast wyżej, w partii centralnej jest przestrzelony orzeł. Projektant tego monumentu chciał nawiązać do tego, jak wyglądały ofiary tejże tragedii, ich ciała złożono w masowych grobach, ręce były z tyłu związane sznurem, a orzełki na rogatywkach były przestrzelone od tyłu. Dookoła krzyża znajdują się głazy z nazwami obozów, w których ginęli Polscy żołnierze i oficerowie. W postumencie pomnika znajduje się ziemia z miejsc zbrodni, na niewielkim murku są tabliczki z nazwiskami ofiar zbrodni Katyńskiej.

Czternastego przystanku nie będzie, to już koniec podróży keszerskimi szlakami w miejsca pamięci o Polakach zamordowanych w 1940 roku. W tym miejscu zacytuję słowa zwolnionego z obozu w Kozielsku Edmunda Radziwiłła, który rozmawiał z generałem Smorawińskim i tak wspomina tę ostatnią rozmowę [...] tak Edmund, nikt z nas nie przeżyje. Prędzej czy później nas rozstrzelają [...]. Okazuje się, że oficerowie wiedzieli jaki los ich spotka, wiedzieli, że Stalin weźmie odwet za klęskę Związku Sowieckiego w 1920. Nie wiedzieli natomiast o tym, że My - Polacy, będziemy pielęgnować pamięć o Nich, że jesteśmy patriotami i

wywiążemy się ze zobowiązania, by pamięć o Nich, nie została wymazana ze świadomości świata ! Jeśli w pobliżu miejsca, których współrzędne zamieściłem w tej pracy, spotkasz człowieka, który czegoś szuka, zachowuje się „podejrzanie” czy zapisuje coś na małym skrawku papieru, to jest to keszer. Jest to osoba, która zna historię tego miejsca, ktoś, kto jednoczy się z bliskimi, przyjaciółmi i rodzinami ofiar zbrodni katyńskiej. Ktoś, kto przebył, być może dziesiątki, a nawet setki kilometrów, by dotrzeć w to miejsce, pochylić głowę i oddać cześć bohaterom, o których wciąż pamiętamy!

„Jeśli komu otwarta droga do nieba, Tym co służą Ojczyźnie”.

Do zobaczenia, na keszerskim szlaku ...

### **Bibliografia:**

- „Katyń. Zbrodnia nieukarana”, Warszawa 2009;
- Kisielewski Tadeusz A., *Katyń – Kłamstwo o wielu obliczach*, wyd, Warszawa 2011;

### **Spis stron internetowych:**

- [www.opencaching.pl](http://www.opencaching.pl)
- <https://www.transportpowiat.pl/tablica-w-kosciele-pw-sw-edyty-stein-n220.html>
- [https://www.nocowanie.pl/pomnik\\_w\\_holdzie\\_pomordowanym,156130.html](https://www.nocowanie.pl/pomnik_w_holdzie_pomordowanym,156130.html)
- <https://opencaching.pl/viewcache.php?cacheid=28432>
- <https://www.lublin.uw.gov.pl/aktualnosci/pami%C4%99ci-ofiar-zbrodni-katy%C5%84skiej>
- <https://www.it.tarnow.pl/>
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ob%C3%B3z\\_NKWD\\_w\\_Trzebusce](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ob%C3%B3z_NKWD_w_Trzebusce)
- <http://212.87.236.17:8080/Content/4615/9.pdf>
- [https://tools.wmflabs.org/geohack/geohack.php?language=pl&pagename=Lubliniec&params=50.668055555556\\_N\\_18.679166666667\\_E](https://tools.wmflabs.org/geohack/geohack.php?language=pl&pagename=Lubliniec&params=50.668055555556_N_18.679166666667_E)